

Protokół Nr XIII/07

z odbytej sesji Rady Miejskiej we Włoszczowie w dniu 7 września 2007 roku.

Obrady sesji rozpoczęły się o godzinie 9⁰⁰ i trwały do godziny 10⁰⁰.
W obradach sesji uczestniczyło 19 radnych. Radni nieobecni: Andrzej Kiedrzynek, Bogdan Kołaczkowski. Na sesję zaproszono 10 osób - uczestniczyło 9 oraz sołtysów z 25 sołectw - uczestniczyło 21. Ponadto uczestniczyli mieszkańcy Gminy Włoszczowa.

Porządek obrad

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum, powołanie sekretarza obrad.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Informacja dotycząca realizacji celów strategicznych rozwoju Gminy Włoszczowa.
4. Zamknięcie obrad.

Przebieg obrad

do punktu 1

Pan Stanisław Nowak - Przewodniczący Rady Miejskiej we Włoszczowie otworzył i prowadził obrady XIII sesji Rady Miejskiej. Przywitał radnych oraz wszystkich obecnych na sesji. Stwierdził, że w dzisiejszej sesji bierze udział 19 radnych (ustawowy stan 21), a więc obrady są prawomocne. Na sekretarza obrad powołał Pana Wacława Oblasa - Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej. Poinformował, że sesja została zwołana na podstawie § 28 ust.6 Statutu Gminy Włoszczowa, z uwagi na rangę sprawy i pilne jej rozstrzygnięcie. O pilne zwołanie sesji wnioskował Pan Burmistrz.

do punktu 2

Pan Przewodniczący Rady stwierdził, że proponowany porządek obrad został podany w zaproszeniach na sesję. Zwrócił się do radnych i do Pana Burmistrza, czy mają uwagi bądź propozycje. Uwag nie zgłoszono. Porządek został przyjęty jednogłośnie - 19 głosami.

do punktu 3

Informację dotyczącą realizacji celów strategicznych rozwoju Gminy Włoszczowa przedstawił Pan Burmistrz. Pan Burmistrz powiedział, że dlatego wnioskował do Pana Przewodniczącego Rady o pilne zwołanie sesji, ponieważ jeśli coś się dzieje w Gminie i budzi kontrowersje, to chciałby aby wszyscy o tym wiedzieli i również w tym uczestniczyli. Wiemy wszyscy jak to było z różnymi inwestycjami w naszej Gminie, sprawa hali sportowej, kanalizacji w Woli Wiśniowej, a ostatnio wysypiska. Teraz wyłoniła się sprawa dotycząca wody dla naszego miasta.

W roku 2004 do Urzędu Gminy wpłynął wniosek Podatnika o ustalenie warunków zabudowy i lokalizacji zbiorników ropopochodnych. Ustalenie tych warunków było niemożliwe dlatego, że obowiązywała decyzja Wojewody z grudnia 1998 roku, która zakazywała lokalizowanie obiektów tego typu. Strefa ochronna pośrednia obejmowała całe miasto. Decyzja określała strefę dla ujęcia wody studni Nr I, Nr II, w Dankowie Małym i Koniecznie oraz wymieniała nie eksploatowaną studnię Nr III, która nie była włączona i nie jest własnością Gminy. Tak więc uzyskanie lokalizacji na tą inwestycję było niemożliwe. W tej sprawie obowiązywały dwie decyzje i należało zmienić granice strefy ochronnej i tak też się stało. Pierwsza to decyzja z 1998 roku już została przedstawiona, a druga to pozwolenie wodnoprawne z 2001 roku, wydane na okres do 2017 roku. Decyzja Wojewody z 1998 roku określała pobór wody do 5355 metrów sześciennych na dobę. Z dokumentów wynika, że zmianę strefy uzasadniono między innymi tym, iż taki pobór wody dla Włoszczowy jest za duży. Włoszczowa nie potrzebuje tyle wody, więc pobór można zmniejszyć i zmniejszono do 2140 metrów sześciennych na dobę.

Sprawę sukcesywnie i skutecznie popychano do przodu. Wniosek kilka razy modyfikowano. W końcu okazało się, że jest niewłaściwy, musi być profesjonalny, opracowany przez specjalistyczną firmę zewnętrzną. Na zlecenie podmiotu zewnętrznego Firma zewnętrzna taki wniosek opracowała. Wniosek został złożony w Warszawie. Wszelkie pisma dotyczące tej sprawy podpisane są przez Burmistrza poprzedniej kadencji i jego Zastępcę. Pan Burmistrz stwierdził, że od początku tej kadencji były czynione zabiegi o zapewnienie zabezpieczenia wody dla miasta, podjęte zostały działania o wykup studni Nr III i jej uruchomienie. Na dzień dzisiejszy, te działania pozostają w sprzeczności z Rozporządzeniem Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie z 2007 roku. Realizując podjętą na ostatniej sesji uchwałę Rady Miejskiej

we Włoszczowie o wykup gruntu pod budowę studni wystąpił o sporządzenie operatu szacunkowego do specjalistycznej firmy, czyli tej samej, która wcześniej opracowała wniosek o zmianę strefy. Przedmiotowa Firma poinformowała, że w przypadku włączenia studni Nr III, teren pośredni strefy ochronnej będzie obejmował większy obszar. Jego granice ulegną przesunięciu w kierunku północnym i północno-wschodnim, a przebieg granic będzie taki jak określała decyzja Wojewody z 1998 roku. Jednak powstał problem polegający na tym, że w Rozporządzeniu został wprowadzony zakaz budowy nowych ujęć wodnych. W poprzedniej decyzji była możliwość lokalizacji ujęć i studni awaryjnych, teraz takiej możliwości nie ma. Należy stwierdzić, że poprzednia strefa ochrony wód, która obowiązywała do roku 2017 była dobra i korzystna dla miasta Włoszczowy. Ponadto należy również nadmienić, że nowe Rozporządzenie zabrania budowy autostrad i dróg. Obwodnica naszego miasta występowała w Studium zagospodarowania przestrzennego, a jej przebieg był planowany przez tereny, które obecnie są objęte strefą ochronną.

W przyszłym roku w budżecie planuje się przyjęcie około 280 tysięcy złotych na dofinansowanie opracowywanej dokumentacji na modernizację drogi Kielce - Częstochowa z koncepcją budowy obwodnicy we Włoszczowie. Pan Premier wielokrotnie mówił, że środki na budowę obwodnicy we Włoszczowie są zarezerwowane. Oprócz wymienionych w Rozporządzeniu zakazów trzeba stwierdzić, że nie mamy również i Studium, ponieważ w Studium wszystkie tereny pod inwestycje były dostosowane do poprzedniej strefy ochronnej, a na dzień dzisiejszy obowiązuje nowa strefa ochronna. Prezes Zakładu PREFABET w Żeliszawicach zwrócił się do Przewodniczącego Rady, że jest zainteresowany nowymi złożami piasku w Czarnicy. Z uwagi, iż piasek jest jednym z komponentów niezbędnych do produkcji i funkcjonowania tego Zakładu, a my nie możemy wydać pozwolenia na pobór piasku, ponieważ nie mamy Studium, nie możemy opracować miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla złóż piasku.

Tak więc sytuacja bardzo się skomplikowała.

Pan Burmistrz poprosił Panią Sekretarz, aby rozdała radnym i sołtysom kserokopie Rozporządzenia, aby mogli się szczegółowo zapoznać. Dodał, że jest mu przykro, że o zmianę wnioskowali Jego poprzednicy, a nikt o tym go nie poinformował, ani Radni z poprzedniej kadencji, ani Starostowie. Z dokumentów, którymi dysponuje wynika, że wiedzieli wszyscy.

Głos zabrał Radny Stanisław Wójcik. Zwrócił się do Pana Burmistrza mówiąc, że rozumie, iż poprzednia strefa obejmowała całe miasto oraz tereny pod tory kolejowe w Czarncy, natomiast nowa strefa nie obejmuje miasta, tylko pozostaje na terenach w kierunku Czarncy i jest to strefa ustanowiona do studni Nr I i Nr II. Stwierdził, że nie wie, czy pozostałe studnie powinny być opracowane, bo się na tym nie zna. Zwrócił uwagę, że nowa strefa została opublikowana na stronie internetowej Urzędu Wojewody Świętokrzyskiego w dniu 29 maja 2007r. i skoro jest to tak ważny problem, a w tym czasie było ustanawiane Studium, które mogło by się odnieść do tego Rozporządzenia, dlaczego więc radni nie zostali wcześniej o tym poinformowani. Mówi się, że nowa strefa ogranicza rozwój miasta. Nie można tak powiedzieć, nowa strefa nie ogranicza rozwoju miasta, ponieważ go nie obejmuje, nie obejmuje cmentarza, dróg gdzie są kanały burzowe i sanitarne. Jeśli chodzi o obwodnicę, to można tak sprostować i dostosować, aby przebiegała bezpiecznie, jest na etapie projektowania. Dodał, że wcześniej otrzymał dokument (który przedstawił radnym na sesji) gdzie obwodnica miała kilka wersji przebiegu, obecnie tworzy się serpentynę. Zwrócił się do Pana Burmistrza, że będąc gospodarzem, to jest ciągłość władzy i jeżeli jest koncepcja budowy obwodnicy, to należałoby ją wybudować. Jest to ciąg drogi wojewódzkiej. Jest Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich i powinien się w to zaangażować, a my, jako radni wspierać, żeby faktycznie ta obwodnica powstała. Powiedział, że nie wie, czy te działania były wymierzone, żeby obwodnica nie powstała, bo tak to dzisiaj odczuwa, że poprowadzono pewne procedury, które w przyszłości byłyby utrudnieniem, a przecież Pan Grabalski chyba nie wiedział, czy wybory przegra, czy wygra, bo gdyby wygrał pewnie ten problem miałby dzisiaj On. Trudno powiedzieć, czy miałby problem, czy też nie. Można to różnie rozpatrywać. Pan Radny wyraził zdziwienie, że Studium nie uwzględnia nowej strefy. Odnosnie rozwoju miasta. Pod koniec ubiegłej kadencji radni naciskali, aby został opracowany plan zagospodarowania przestrzennego dla miasta, który uporządkowałby wiele spraw, ponieważ w zarządzaniu jest tak, że najpierw się planuje, a później realizuje poprzez kontrolę. W tej kadencji na początku plan został odrzucony i to też jest złe, bo można by było wiele spraw uporządkować. Zdaniem Pana Radnego z każdej sprawy jest wyjście, nie wierzy, że w tej sytuacji stoi Gmina, że nie da się coś zrobić. Nie ma sytuacji bez wyjścia. Trzeba tak robić, żeby ta inwestycja mogła powstać. Nie widzi problemu, że miasto nie może się rozwiąć. Natomiast strefy dla pozostałych studni, jak Pan Burmistrz mówi, trzeba będzie zrobić. Pan Radny podkreślił, że szanuje tą informację, że Pan Burmistrz przekazuje, że dzieli się wszystkimi problemami, lecz Rada jest organem uchwałodawczym i materiały powinna otrzymać wcześniej, aby mogła się do sesji merytorycznie przygotować. Problem dzisiejszej sesji Pan Radny poznał w chwili obecnej. Dodał, że skoro jest problem, to ten problem przy pomocy radnych i osób kompetentnych można rozwiązać.

Radny Huś wyjaśnił, że radni z poprzedniej kadencji nie poinformowali Pana Burmistrza o zmianach strefy, ponieważ sprawa nie była rozpatrywana przy udziale Rady.

Pan Burmistrz stwierdził, że gdyby sprawa nie była poważna, to nie ośmieliłby się organizować nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej. Prace przygotowawcze do zmiany strefy trwały 3 lata i jeśli by się udało to wszystko odkręcić, to również będzie trwać następne 3 lata, a przez ten czas obwodnica nie zostanie wykonana. Pan Burmistrz z przykrością stwierdził, że Pan Radny Wójcik powiedział, że dopiero teraz dowiedział się o sprawie. Z dokumentów Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej wynika, że o sprawie Pan Radny wiedział. Następnie Pan Burmistrz odczytał pismo Prezesa PGKIM informujące, że strefę ochronną wody ustala Dyrektor RZGW na wniosek i koszt właściciela ujęcia wody. W dokumentach nie ma żadnej faktury dotyczącej sfinansowania zmiany strefy. Z dokumentów wynika więc, że zmiana została sfinansowana przez wnioskodawcę ubiegającego się o lokalizację zbiorników produktów ropopochodnych, a nie przez Gminę.

Głos zabrał radny Zbigniew Olak. Poprosił o wyjaśnienie, aby radni wiedzieli: kto występował z wnioskiem, gdzie miał być zlokalizowany zbiornik produktów ropopochodnych i jakie koszty Gmina poniesie, aby sprawę pozytywnie odkręcić. Pan Burmistrz powiedział, że zbiorniki miały być zlokalizowane przy trasie Kielce-Częstochowa we Włoszczowie przy ulicy Partyzantów. Materiały zostaną przekazane Radzie Miejskiej - Komisji Rewizyjnej i wówczas radni się zapoznają. Sprawa finansowa, wysokość kosztów. Koszty będą, lecz w tym przypadku przede wszystkim liczy się czas.

Następnie Pani Sekretarz odczytała projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej we Włoszczowie przeprowadzenie kontroli działania Burmistrza Gminy Włoszczowa w poprzedniej kadencji. Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. W wyniku głosowania Rada Miejska jednogłośnie (19 głosami za) podjęła uchwałę Nr XIII/80/07 w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej we Włoszczowie przeprowadzenie kontroli działania Burmistrza Gminy Włoszczowa. Uchwała w załączeniu.

Głos zabrał Pan Ameryk były burmistrz I i II kadencji. Powiedział, że kombinowanie ze strefą ochronną wody we Włoszczowie nie jest rzeczą nową. Zaczęło się już 1998 roku, gdy kończył kadencję. To, co się teraz stało, to jest samowola. Burmistrz nie będący właścicielem studni, ani zasobów wody występuje jako ktoś, kto działa w kierunku ograniczenia możliwości rozwoju miasta, nie informuje Rady, a więc sprawa jest oczywista. Radny, który działał pomagając w tej sprawie, łamał przyrzeczenie radnego. Odkręcenie sprawy będzie bardzo kosztowne, badania to nie jeden dzień. Obecnie strefę odsunęto z łąk i ulicy Partyzantów do ulicy Wiśniowej. Zwrócił się do Pana Burmistrza i radnych miejskich, że najwyższy czas rozdzielić miasto od wsi i nie będzie nam tu nikt rządził, co w mieście mamy robić i jak się rozwijać.

Głos zabrał Pan Jacek Sienkiewicz. Powiedział, że według niego padł cień na Radę i należałoby dokładnie wyjaśnić, kto z radnych z tamtej kadencji był w sprawie zaangażowany, bo działając na szkodę Gminy. Radny powinien tylko i wyłącznie złożyć mandat, bo to wstyd i hańba.

O głos poprosił radny Wójcik Stwierdził, że jest zaskoczony takim postępowaniem i nagonką na jego osobę, jednak taki obraz jest wszystkim znany, ponieważ codziennie oglądamy w mediach. Nie miał pojęcia, że to trwało od 2004 roku i nie wie, czy zainteresowany złożył wnioski o pozwolenie na budowę zbiorników. Zwrócił się do Pana Sienkiewicza mówiąc, że jego wypowiedź z czegoś wynika. Przypomniał, że w poprzedniej kadencji kiedy na sesji czekali na udzielenie odpowiedzi przez ówczesnego Burmistrza, temat budowy zbiorników już wtedy był poruszany. Zdziwił się, że padło stwierdzenie, że on jako radny Gminy mógł doprowadzać do zmiany strefy ochronnej wody. Dodał, że w tej sytuacji, to chyba musi podjąć się budowy obwodnicy. O dworzec też jeździ do Prokuratury, a wszyscy mówią, że jest słuszny. Zaapelował o rozsądek, ponieważ może da się to jeszcze odkręcić. Odnośnie złożenia mandatu radnego powiedział, że będą następne wybory i ludzie zdecydują, czy zostanie wybrany, a po Panu Jacku Sienkiewiczu spodziewał się takiego poziomu.

O głos poprosił radny Tadeusz Huś. zaproponował, aby obrady sesji zakończyć na tym etapie. Komisja Rewizyjna zapozna się z dokumentami i opinię przedstawi Radzie Miejskiej. Poinformował członków Komisji Rewizyjnej, że pierwsze posiedzenie Komisji odbędzie się w dniu 11 września br. (wtorek) o godzinie 9-tej. w Biurze Rady Miejskiej.

Radny Dziubek w sprawie podziału gminy na miejską i wiejską. Podział gminy proponował już wcześniej, w poprzedniej kadencji i w obecnej również. Poprosił, aby na następnej sesji zostały przedstawione techniczne możliwości oraz koszty.

Pan Burmistrz powiedział, że gmina wiejska nie utrzyma się sama, nie ma szans dlatego, że 90% dochodu z podatków jest z terenu miasta. Na koniec stwierdził, że nie upubliczniałby tej informacji, gdyby nie powziął informacji od firm specjalistycznych, zajmujących się tymi strefami, tak wypowiedzieli się fachowcy, a to o czym mówił ma swoje odzwierciedlenie w tych dokumentach, które zostaną przekazane Komisji Rewizyjnej.

Pan Dziubek stwierdził, że ma szansę i utrzyma się.

Pan Mysior zwrócił się do Pana Przewodniczącego o przegłosowanie wniosku Pana Dziubka.

Pan Przewodniczący poddał wniosek pod głosowanie. W głosowaniu wniosek został przyjęty jednogłośnie (19 głosami za).

Następnie w sprawie złożonego wniosku głos zabrał radny Wacław Oblas. Powiedział, że nie można Gminy pozostawić bez wyjścia. Wniosek zbada i sprawdzi Komisja Rewizyjna i obiektywnie wystąpi z wnioskami do Rady, aby się z nimi zapoznać. Głos o składanie mandatu jest jego zdaniem bardzo niefortunny w dniu dzisiejszym 7 września. Nie jest zbadana sprawa do końca, a już składa się wyroki. Komisja Rewizyjna ma dokumenty, zbada sprawę i przedstawi wnioski. Najpierw dokumenty źródłowe i wyjaśnienia, a potem stawianie sprawy.

= 6 =

do punktu 4

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek obrad dzisiejszej sesji został w całości wyczerpany. Dziękując wszystkim za udział, zamknął obrady trzynastej nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej we Włoszczowie.

Protokołowała
Halina Bąk

Przewodniczący
Rady Miejskiej

Stanisław Nowak